

Św. Józef



Biuletyn Mężczyzn
Świętego Józefa



nr 27, listopad 2021

Zostaliśmy zaproszeni

10 października ojciec święty Franciszek zainaugurował Synod powszechny. Poprzez to zgromadzenie papież zaprasza cały Kościół do postawienia sobie pytań dotyczących jego (Kościół) życia i misji. To zaproszenie jest kontynuacją tchnienia Ducha Świętego jakim był Sobór Watykański drugi. Owoce Soboru zawarte w dokumentach zawierają głęboką refleksję nad naturą Kościoła i jego misją. Tchnienie Ducha Świętego trwa nadal i wyraża się w rozlicznych przejawach. Ale też wiele inspiracji soborowych czeka na spełnienie, albo na bardziej dynamiczną realizację. Choćby problem świeckich w Kościele. W Konstytucji Dogmatycznej (Lumen Gentium) cały jeden rozdział jest poświęcony świeckim. A w nim takie słowa: „Ludzie świeccy zrzeszeni w Ludzie Bożym i ustanowieni w jednym Ciele Chrystusowym pod jedną Głową, kimkolwiek są, powołani są do tego, aby jako żywe członki ze wszystkich sił swoich, jakie otrzymali z dobrodziejstwa Stworzyciela i z łaski Odkupiciela, przyczyniali się do wzrastania Kościoła i do ustawicznego uświęcania. (KK 33)” A oprócz tego w dokumentach soborowych znajduje się „Dekret o apostołstwie świeckich”, w którym czytamy między innymi: „Obowiązek i prawo do apostołstwa otrzymują świeccy na mocy samego zjednoczenia swojego z Chrystusem-Głową. Wszczepieni bowiem przez chrzest w Ciało Mistyczne Chrystusa, utwierdzeni mocą Ducha Świętego przez bierzmowanie, są oni przeznaczeni przez samego Pana do apostołstwa. Dostępują poświęcenia na królewskie kapłaństwo i święty naród (por. 1 P 2, 4-10), by przez wszelkie uczynki składać duchowe ofiary i po

SPOTKANIA SYNODALNE MĘŻCZYŻN ŚWIĘTEGO JÓZEFA



MĘŻCZYŻNI ŚWIĘTEGO JÓZEFA
Ku Kościołowi Synodalnemu:
Komunia, Uczestnictwo Misja
WTORKI godz. 21:30 na platformie ZOOM

całej ziemi dawać świadectwo Chrystusowi. Sakramenty natomiast, zwłaszcza Eucharystia, udzielają i wzmagają ową miłość, która jest jakby duszą całego apostołstwa” (AA 3)

Sobór mówi o przyczynianiu się świeckich do budowania i uświęcania Kościoła i o powołaniu do apostołstwa i nie trzeba wielkich analiz by stwierdzić jak wiele jeszcze w tej sprawie jest do zrobienia. I po to właśnie jest Synod. Wszyscy zostaliśmy zaproszeni do spotkania z naszymi braćmi i siostrami. Do wspólnego słuchania Ducha Świętego, który mówi przez Słowo i drugiego człowieka. Do większej odpowiedzialności za Kościół i Jego misję.

W dniach 12 – 14 listopada w ramach weekendu liderów Mężczyzn świętego Józefa, które odbyło się w Porszewicach, mogliśmy już doświadczyć jak ubogacające może być spotkanie braci i pochylenie się nad pytaniami sugerowanymi przez Stolicę Apostolską.

Dlatego odpowiedzmy na zaproszenie Ducha Świętego wyrażone decyzją papieża Franciszka i utożsamiając się z Ruchem Mężczyzn świętego Józefa włączmy się w to dzieło jakim jest Synod. Głębszą refleksję na temat synodalności można znaleźć w dokumentach kościoła. Dostęp do nich jest przez naszą stronę www.mezczyzni.net W naszym biuletynie kilka podstawowych refleksji.

Pozdrawiam ks. Mirosław Żak

Komunia, uczestnictwo i misja

Temat Synodu

Temat Synodu brzmi: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”. Trzy wymiary tego tematu to komunია, uczestnictwo i misja. Te trzy wymiary są głęboko ze sobą powiązane. Są one istotnymi filarami Kościoła synodalnego. Nie ma między nimi hierarchii. Raczej, każdy z nich wzbo-gaca i ukierunkowuje dwa pozostałe. Istnieje między nimi dynamiczna relacja, która musi być wyrażana z uwzględnieniem wszystkich trzech wymiarów.

– **Komunia:** Bóg w swojej łaskawości gromadzi nas razem jako różnorodne narody jednej wiary, poprzez przymierze, które ofiarowuje swojemu ludowi. Komunია, która nas łączy, ma swoje najgłębsze korzenie w miłości i jedności Trójcy Świętej. To Chrystus po-jednał nas z Ojcem i jednoczy nas ze sobą w Duchu Świętym. Wspólnie jesteśmy inspirowani przez słu-chanie Słowa Bożego, przez żywą Tradycję Kościoła i ugruntowani w sensus fidei, który podzielamy. Wszyscy mamy jakąś rolę do odegrania w rozeznawaniu i przeżywaniu wezwania Boga dla Jego ludu.

– **Uczestnictwo:** Wezwanie wszystkich, którzy należą do Ludu Bożego – świeckich, konsekrowanych i duchownych – do zaangażowanego ćwiczenia się w głębokim i pełnym szacunku słuchaniu siebie nawzajem. To słuchanie stwarza nam przestrzeń do wspólnego słuchania Ducha Świętego i kieruje naszymi pragnieniami odnośnie do Kościoła trzeciego tysiąclecia. Uczestnictwo opiera się na fakcie, że wszyscy wierni mają odpowiednie przygotowanie i są powołani do służenia sobie nawzajem darami, które każdy z nich otrzymał od Ducha Świętego. W Kościele synodalnym cała wspólnota, w wolnej i bogatej różnorodności swoich członków, jest wezwana do wspólnej modlitwy, słuchania, analizowania, dialogu, rozeznawania i udzielania rad w podejmowaniu decyzji duszpasterskich, które jak najlepiej odpowiadają woli Bożej. Należy podjąć realne wysiłki, aby osoby, które znajdują się na marginesie lub czują się wykluczone, mogły uczestniczyć w tym procesie.

– **Misja:** Kościół istnieje po to, by ewangelizować. Nigdy nie możemy być skoncentrowani na sobie. Naszą misją jest dawanie świadectwa o miłości Boga pośród całej rodziny ludzkiej. Proces synodalny ma wymiar głęboko misyjny. Jego celem jest umożliwienie Kościołowi lepszego świadczenia o Ewangelii, zwłaszcza wobec tych, którzy żyją na duchowych, społecznych, ekonomicznych, politycznych, geograficznych i egzystencjalnych peryferiach naszego świata. W ten sposób synodalność jest drogą, dzięki której Kościół może owocniej wypełniać swoją misję ewangelizacyjną w świecie, będąc zaczynem w służbie nadejścia Królestwa Bożego.

Papież Franciszek przy różnych okazjach dzielił się swoją wizją tego, jak konkretnie wygląda praktyka synodalności. Poniżej przedstawiamy szczegółowe postawy, które umożliwiają autentyczne słuchanie i dialogowanie w procesie synodalnym.

– Synodalność wymaga czasu na dzielenie się: Jesteśmy zaproszeni do mówienia z autentyczną odwagą i szczerością (parrhesia), aby integrować wolność, prawdę i miłość. Za sprawą dialogu każdy może wzrastać w zrozumieniu spraw.

– Pokora w słuchaniu musi odpowiadać odwadze w mówieniu: Każdy ma prawo do bycia wysłuchanym, tak jak każdy ma prawo do wypowiedzi. Dialog synodalny zależy od odwagi zarówno w mówieniu, jak i w słuchaniu. Nie chodzi o angażowanie się w debatę po to, by przekonać innych. Jest to raczej przyjmowanie tego, co mówią inni jako sposobu, w jaki objawia się Duch dla wspólnego dobra (1 Kor 12,7).

– Dialog prowadzi nas do nowości: Musimy być gotowi do zmiany naszych opinii w oparciu o to, co usłyszeliśmy od innych.

– Otwartość na nawrócenie i zmianę: Często możemy mieć opór przed natchnieniami Ducha Świętego, który próbuje pobudzić nas do działania. Jesteśmy wezwani do porzucenia postawy samozadowolenia i komfortu, które prowadzą do podejmowania decyzji wyłącznie na podstawie tego, jak sprawy miały się w przeszłości.

– Synody są eklezjalnym ćwiczeniem w rozeznawaniu: Rozeznawanie opiera się na przekonaniu, że Bóg działa w świecie, a my jesteśmy wezwani do słuchania tego, co Duch nam sugeruje.

– Jesteśmy znakami Kościoła słuchającego i podążającego: Słuchając, Kościół naśladuje przykład samego Boga, który wsłuchuje się w wołanie swego ludu. Proces synodalny daje okazję do otwarcia się na słuchanie w sposób autentyczny, bez uciekania się do gotowych odpowiedzi czy sformułowanych wcześniej osądów.

– Odrzucić uprzedzenia i stereotypy: Możemy być obciążeni przez słabości i grzeszność. Pierwszym krokiem w kierunku słuchania jest uwolnienie naszych umysłów i serc od uprzedzeń i stereotypów, które prowadzą nas na błędną drogę, w kierunku ignorancji i podziałów.

– Przewyciężyć plagę klerykalizmu: Kościół jest Ciałem Chrystusa obdarzonymi różnymi charyzmatami, w którym każdy członek ma do odegrania wyjątkową rolę. Wszyscy jesteśmy od siebie wzajemnie zależni i wszyscy mamy równą godność pośród świętego Ludu Bożego. Na podobieństwo Chrystusa, prawdziwą mocą jest służba. Synodalność wzywa pasterzy do uważnego słuchania powierzonej im pieczy owczarni, tak samo jak wzywa świeckich do swobodnego i szczerego wyrażania swoich poglądów. Wszyscy słuchają siebie nawzajem kierowani miłością, w duchu komunii i wspólnej misji. W ten sposób moc Ducha Świętego objawia się w wieloraki sposób w całym Ludzie Bożym i poprzez niego.

– Wyleczyć wirusa samowystarczalności: Wszyscy jesteście w tej samej łodzi. Razem tworzymy Ciało Chrystusa. Odrzucając miraż samowystarczalności, jesteście w stanie uczyć się od siebie nawzajem, podążać razem i służyć sobie nawzajem. Możemy budować mosty poza murami grożącymi niekiedy oddzieleniem, takimi jak: wiek, płeć, bogactwo, zdolności, wykształcenie itd.

– Przewyciężanie ideologii: Musimy unikać ryzyka nadawania większego znaczenia ideom niż rzeczywistości życia wiary, którą ludzie przeżywają w sposób konkretny.

– Budzić nadzieję: Czyniąc to, co jest słuszne i prawdziwe, nie staramy się zwracać na siebie uwagi czy trafiać na pierwsze strony gazet, ale raczej mamy na celu wierność Bogu i służbę Jego Ludowi. Jesteście powołani, aby być światłem nadziei, a nie prorokami zagłady.

– Synody to czas na marzenia i „spędzanie czasu z przyszłością”: Jesteście zachęceni do tworzenia procesu na poziomie lokalnym, który zainspiruje wszystkich, bez wykluczania nikogo, do tworzenia wizji przyszłości pełnej radości Ewangelii.

Unikanie pułapek

Jak w każdej drodze, musimy być świadomi możliwych pułapek, które mogą utrudniać postęp w czasie synodalności. Poniżej kilka pułapek, których należy unikać, aby wspierać żywotność i owocność procesu synodalnego.

1) Pokusa chęci kierowania sobą, zamiast bycia prowadzonym przez Boga. Synodalność nie jest korporacyjnym ćwiczeniem strategicznym. Jest to raczej proces duchowy, któremu przewodzi Duch Święty. Możemy ulec pokusie zapomnienia, że jesteście pielgrzymami i sługami na drodze wyznaczonej nam przez Boga. Nasze skromne wysiłki organizacyjne i koordynacyjne są w służbie Bogu, który nas prowadzi w drodze. Jesteście gliną w rękach Boskiego Garniarza (Iz 64,8).

2) Pokusa skupienia się na sobie i na naglających troskach. Proces synodalny jest okazją do otwarcia się, do rozejrzenia się wokół siebie, do spojrzenia na rzeczy z innych punktów widzenia i do wyjścia z misją na peryferie. To wymaga myślenia długoterminowego. Oznacza to również poszerzenie perspektyw do formatu całego Kościoła i stawianie pytań, takich jak: Jaki jest Boży plan dla Kościoła tu i teraz? Jak możemy realizować Boże marzenie o Kościele na poziomie lokalnym?

3) Pokusa, by widzieć tylko „problemy”. Wyzwania, trudności i znoje stojące przed światem i Kościołem są liczne. Niemniej jednak skupianie się na problemach doprowadzi nas jedynie do poczucia przytłoczenia, zniechęcenia i cynizmu. Możemy nie zauważyć światła, jeśli skupimy się tylko na ciemnościach. Zamiast skupiać się tylko na tym, co nie idzie dobrze,

doceńmy te miejsca, gdzie Duch Święty tworzy życie i zobaczymy, co możemy zrobić, aby Boże działanie było pełniejsze.

4) Pokusa skupienia się tylko na strukturach. Proces synodalny w sposób naturalny będzie wzywał do odnowy struktur na różnych poziomach Kościoła po to, by sprzyjać głębszej komunii, pełniejszemu uczestnictwu i bardziej owocnej misji. Jednak doświadczenie synodalności nie powinno skupiać się głównie na strukturach, ale na doświadczeniu podążania razem, aby pod natchnieniem Ducha Świętego rozeznaczyć dalszą drogę. Nawrócenie i odnowa struktur dokonują się jedynie dzięki ciągłemu nawracaniu się i odnawianiu wszystkich członków Ciała Chrystusa.

5) Pokusa, by nie patrzeć poza widzialne granice Kościoła. Wyrażając Ewangelię swoim życiem, świeckie kobiety i mężczyźni działają jak zaczyn w świecie, w którym żyjemy i pracujemy. Proces synodalny to czas dialogu z ludźmi ze świata ekonomii i nauki, polityki i kultury, sztuki i sportu, mediów i inicjatyw społecznych. Będzie to czas refleksji nad ekologią i pokojem, kwestiami życia i migracji. Musimy mieć na uwadze szerszą perspektywę, aby wypełnić naszą misję w świecie. Jest to również okazja do pogłębienia ekumenicznej drogi z innymi wyznaniem chrześcijańskimi i do pogłębienia porozumienia z innymi tradycjami wiary.

6) Pokusa utraty skupienia na celach procesu synodalnego. Podążając drogą Synodu, musimy być ostrożni: podczas gdy dyskusje mogą być zakrojone szeroko, sam proces synodalny musi utrzymać cel rozeznawania, do jakiego podążania razem wzywa nas Bóg. Żaden pojedynczy proces synodalny nie rozwiąże wszystkich trosk i problemów. Synodalność jest postawą i podejściem do podążania naprzód w sposób współodpowiedzialny, który jest otwarty na wspólne przyjmowanie Bożych owoców w czasie.

7) Pokusa konfliktu i podziału. „Aby wszyscy stanowili jedno” (J 17,21). To jest żarliwa modlitwa Jezusa do Ojca, który prosi o jedność wśród swoich uczniów. Duch Święty prowadzi nas coraz głębiej do komunii z Bogiem i między sobą. Nasiona podziału nie przynoszą owoców. Daremne są próby narzucania swoich poglądów całemu Ciału poprzez naciski lub dyskredytowanie tych, którzy mają inne zdanie.

8) Pokusa traktowania synodu jako swego rodzaju parlamentu. Myli ona synodalność z „walką polityczną”, w której, aby rządzić jedna strona musi pokonać drugą. Antagonizowanie ludzi czy sprzyjanie konfliktom, które zagrażają jedności i komunii Kościoła, jest przeciwne duchowi synodalności.

9) Pokusa, aby słuchać tylko tych, którzy już są zaangażowani w działalność Kościoła. Takie podejście może być łatwiejsze w zarządzaniu, ale w ostatecznym rozrachunku ignoruje znaczną część Ludu Bożego.

Z Vademecum synodu o synodalności

Z życia męskich wspólnot i ruchów

Nasze kolejne duże spotkanie w Kamieniołomie: 15 grudnia 2021.

Spotkanie pozwala na realizowanie programu 72h do Zmartwychwstałego życia.

Temat: "Mąż błogosławieństw" - Jak żyć przesłaniem Kazania na Górze?

gość: **o. Bogdan Kocańda OFMConv** należy do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (franciszkańców), jest doktorem teologii duchowości, pełnił posługę egzorcysty. Jest cenionym kierownikiem duchowym i rekolekcyjnistą, a także twórcą franciszkańskich ćwiczeń duchowych. Obecnie kieruje Franciszkańskim Domem Formacyjno-Edukacyjnym w Rychwałdzie i jest kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej.

Bóg powołał mężczyznę do wierności. Jak żyć chrześcijańskim radykalizmem? Jak nie zagubić błogosławieństwa płynącego z życia w Bogu? Czy Kazanie na Górze jest do realizacji przez "zwykłego" chrześcijanina? Posłuchajmy eksperta. Zapraszamy

10-12 grudnia 2021 Weekend "W dziczy XV"

Zapraszamy na kolejny Weekend z Bogiem w dziczy.

Wyjazd z Krakowa w piątek 10 grudnia w godzinach późno-popołudniowych. W planach oprócz pracy i modlitwy (Msza święta, całodobowa adoracja, rozważanie Pisma Świętego), krótkie wyjście w góry. Już teraz zapraszamy do zapisywania się poprzez formularz - jak zawsze liczba miejsc mocno ograniczona.

<http://mezczyzni.net/main/home/krakow/1056-weekend-qw-dziczy-xvq>

UWAGA - ZMIANA TERMINU - Weekend 27-29 maja z Mieczysławem Guzewiczem

Zapraszamy na weekend z Mieczysławem Guzewiczem.

Przeżywając kumulację: Rok św. Józefa i Rok Rodziny warto popatrzeć na małżeńską relację św. Józefa z Maryją - stanowiącą fundament Świętej Rodziny. Czego jako mężczyźni możemy się tu nauczyć, by nasze rodziny również były święte?

Polecamy nagrania ze spotkania w Rzymie.

<https://rome2021.info/pl/meskie-oblezenie-wiecznego-miasta-rzymu/>

Wszystkie formy wsparcia podane są na stronie internetowej <http://mezczyzni.net/main/o-nas/wsparcie-mj>

Zapraszamy do programu 72h o Zmartwychwstałego Życia. Podejmijmy wyzwanie podejmując wzajemne zobowiązanie oddając Bogu 72 godziny rocznie

Zespół redakcyjny:

Ks. Mirosław Żak, Andrzej Lewek, Krzysztof Kantorski

Skład: tł; Zdjęcia: stock-adobe, w winiecie wykorzystany Fragment ikony św. Józefa napisanej w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych w Kielcach

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Mężczyźni Świętego Józefa. ul. Zamoyskiego 2, 30-523 Kraków

e-mail: biuletyn@mezczyzni.net strona internetowa: www.biuletyn.mezczyzni.net

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego MŚJ